

Baku, Ika do Baka

Miłości głos usłyszysz kiedyś nagle Baku
Obejrzał się i złapał miłość w żagle
Popłyną tam gdzie jeszcze nikt nie zdołał być
W gwieździstą noc rozejrzał się dookoła
Usłyszał że ktoś właśnie Jego woła
To była Ika odnalazł wreszcie szczęście swe
Więc uśmiechnął się i pocałował Ike

Ref: 2x

Ika do Baka, Baku do Iki
I nigdy więcej nie smuci się już
Szrama za uśmiech i widzisz że
Zawsze to działa nie zmieniaj się
Na pewno gdzieś na oceanie zdarzeń
Istnieje ląd nazwany wyspą marzeń
Pragnienie Baka się spełni jak w cudownym śnie
Radości moc ogarnie Iki ciało
Poczuj że miłości jest jej mało
Każdego dnia odkrywać będzie z Bakiem świat
Więc uśmiechną się i pocałują się!

Ref. 5x